

I Ns 1571/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2016 roku.

SĄD REJONOWY W BIELSKU PODLASKIM I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Katarzyna Wencka**

Protokolant: **Katarzyna Pawluczuk**

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2016 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z wniosku M. R.

z udziałem T. R.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

I Ustalić, że w skład majątku wspólnego T. R. i M. R. o łącznej wartości 105 242,50 zł (sto pięć tysięcy dwieście czterdzieści dwa złote 50/100) wchodzi:

- 1) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) znajdujące się w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy (...) w H. wraz z wkładem budowlanym należące do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej w H. o wartości 101 969 zł,
- 2) biurko w kolorze jasnym z trzema szufladami o wartości 50 zł,
- 3) radiomagnetofon marki (...) o wartości 20 zł,
- 4) regał pokojowy (...) o wartości 180 zł,
- 5) kredens pokojowy dwuczęściowy o wartości 120 zł,
- 6) kieliszki kryształowe do koniaku 6 sztuk o wartości 60 zł,
- 7) dzbanek kryształowy o wartości 40 zł,
- 8) karafki kryształowe 2 sztuki o wartości 110 zł,
- 9) owocarka kryształowa o wartości 30 zł,
- 10) radio sieciowe (...) o wartości 35 zł,
- 11) radio tranzystorowe (...) o wartości 60 zł,
- 12) radiomagnetofon (...) o wartości 70 zł,
- 13) radiomagnetofon z dyktafonem (...) o wartości 50 zł,

- 14) kuchenka mikrofalowa (...) o wartości 54 zł,
- 15) czajnik elektryczny (...) o wartości 77 zł,
- 16) dywan podłogowy 2×3 m o wartości 150 zł,
- 17) drobny sprzęt wyposażenia kuchni w postaci talerzy, sztućców, miski, szklanek, kubków, patelni o łącznej wartości 150 zł,
- 18) żyrandol 5 żarówkowy o wartości 40 zł,
- 19) zwis oświetleniowy 2 sztuki o wartości 25 zł,
- 20) aparat telefoniczny sieciowy o wartości 25 zł,
- 21) chodnik dywanowy owalny o wartości 30 zł,
- 22) lodówka (...) o wartości 80 zł,
- 23) zamrażarka trzyszufladowa o wartości 80 zł,
- 24) chodnik o wymiarach 2,50× 1,20m o wartości 40 zł,
- 25) szafa o wartości 80 zł,
- 26) stolik okolicznościowy o wartości 40 zł,
- 27) kuchenka gazowa z piekarnikiem o wartości 90 zł,
- 28) środki na rachunku bankowym T. R. nr (...) w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. w wysokości 1450,36 zł,
- 29) środki na obiegowej książeczce oszczędnościowej T. R. nr (...) w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. w wysokości 37,14 zł.

II Ustalić, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym wynoszą odpowiednio M. R. – 30% części, T. R. – 70% części.

III Zasądzić od wnioskodawcy M. R. na rzecz uczestniczki postępowania T. R. kwotę 985,47 zł tytułem zwrotu wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny.

IV Oddalić wnioski zainteresowanych w pozostałym zakresie.

V Dokonać podziału majątku wspólnego T. R. i M. R. w ten sposób, że przyznać na rzecz T. R. składniki majątkowe opisane szczegółowo w pkt. I podpkt. 1- 29 postanowienia.

VI Zasądzić od uczestniczki postępowania T. R. na rzecz wnioskodawcy M. R. tytułem spłaty kwotę 31 572,75 zł (trzydzieści jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote 75/100), płatną w trzech rocznych ratach po 10 524,25 zł (dziesięć tysięcy pięćset dwadzieścia cztery złote 25/100) pierwsza płatna w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, z odsetkami jak za opóźnienie w razie opóźnienia w terminie płatności każdej z rat.

VII Nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim następujące kwoty:

- 1104,70 zł od wnioskodawcy M. R. z zasądzonych w pkt. VI świadczenia,

- 2577,62 zł od uczestniczki postępowania T. R.

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

VIII Stwierdzić, że zainteresowani we własnym zakresie ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

INs 1571/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. R. wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego jego i byłej żony T. R. w ten sposób, że przyznać na jej rzecz własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy (...) w H.. Domagał się też ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi ruchomości stanowiące meble, sprzęt gospodarstwa domowego, których wyłączną dysponentką obecnie jest była żona. Wnosił o ustalenie, że jego udział w majątku wspólnym wynosi 70%, zaś uczestniczki postępowania 30%. Wnosił o rozliczenie z uczestniczką postępowania po połowie kosztów postępowania w sprawie.

Uczestniczka postępowania T. R. nie kwestionowała przynależności do majątku wspólnego większości ruchomości wskazanych przez wnioskodawcę ani składnika majątkowego jak mieszkanie przy ulicy (...) w H.. Podnosiła, że wartość ruchomości jest znikoma, w związku z tym oponowała uwzględnieniu ich w toku postępowania jako składników majątku wspólnego. Wnosiła o przyznanie na jej rzecz prawa do lokalu mieszkalnego, zaś ruchomości na rzecz wnioskodawcy. Także ona żądała ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, a mianowicie, że to jej udział wynosi 70%, zaś wnioskodawcy 30% (k-53-57). Ostatecznie domagała się zasądzenia od wnioskodawcy na jej rzecz kwoty 7747,97 zł tytułem poniesionych przez nią wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej (wyłącznie za rok 2008, kiedy wnioskodawca zamieszkiwał jeszcze we wspólnym mieszkaniu), jak również wydatków ponoszonych przez nią w związku z pobytami wnioskodawcy w placówkach leczniczych, opiekuńczych.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

T. R. i M. R. zawarli związek małżeński w dniu 19 kwietnia 1980 roku (k-6 akt (...)). Ze związku tego mają pełnoletniego syna R. R. (1). Wyrokiem Sądu Rejonowego w B.z dnia 7 kwietnia 2009 roku w sprawie sygn. akt (...) została ustanowiona z dniem 1 stycznia 2008 roku rozdzielnosc majątkowa pomiędzy T. R. a M. R. (k-46 akt (...)). Małżeństwo ich zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 17 lutego 2014 roku wydanym w sprawie sygn. akt (...) z winy powoda M. R. (k-53 akt (...)). Tak więc z uwagi na wyrok Sądu Rejonowego w B.z dnia 7 kwietnia 2009 roku w sprawie sygn. akt (...) z datą wsteczną, czyli z dniem 1 stycznia 2008 roku ustala między zainteresowanymi ustawowa wspólność małżeńska powstała z chwilą zawarcia związku małżeńskiego (art. 31 kro).

Zgodnie z przepisami art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 684 kpc w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala skład i wartość dorobku podlegającemu podziałowi. Majątkiem wspólnym małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w trakcie trwania wspólności ustawowej przez oboje z małżonków lub jedno z nich (art. 31 § 1 kro).

Podstawą ustalenia składu majątku wspólnego zainteresowanych były przede wszystkim oświadczenia wnioskodawcy i uczestniczki postępowania, które w znacznej mierze pokrywały się ze sobą. W zakresie niektórych składników majątku wspólnego istniał spór, wobec czego na zainteresowanych, zgodnie z dyrektywą wynikającą z art. 6 kc, ciążył obowiązek dowiedzenia prawdziwości swoich twierdzeń. Rozbieżności w prezentowanych przez zainteresowanych stanowiskach zostały zweryfikowane w toku postępowania przedstawionymi przez wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania dokumentami, jak też zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, co pozwoliło na precyzyjne ustalenie składu majątku wspólnego byłych małżonków.

W toku postępowania, zainteresowani zgodnie przyznali, że majątek wspólny stanowi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) znajdujące się w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy (...) w H.

wraz z wkładem budowlanym należące do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej w H.. Prawo do powyższego lokalu o powierzchni (...) m² zainteresowani nabyli w dniu 23 marca 1993 roku (umowa sprzedaży k-8-9).

Poza sporem pozostawała też kwestia, że w skład majątku wspólnego małżonków R. wchodzi ruchomości w postaci m.in. mebli, sprzętu gospodarstwa domowego, rtv wskazane w pkt. I postanowienia podpkt. 2-27. Wnioskodawca wnosił o zaliczenie w skład majątku wspólnego wszystkich ruchomości będących przedmiotem opinii biegłego M. O. (k- 191-199), jednakże część z nich została zakwestionowana przez uczestniczkę postępowania jako składniki majątku wspólnego. Chodziło o szafę wnękową w przedpokoju, szafę w zabudowie w pokoju syna czy wannę, które zostały nabyte w cenie mieszkania, co ostatecznie przyznał wnioskodawca. Jeśli chodzi o szafę trzydrzwiową uczestniczka postępowania podnosiła, że stanowi ona majątek osobisty wnioskodawcy, nabyty przez zawarciem związku małżeńskiego. W tej sytuacji na wnioskodawcy spoczywał ciężar wykazania, że powyższa ruchomość stanowi składnik majątku wspólnego. Okoliczności tej nie wykazał dostępnymi środkami dowodowymi. Podobnie było w przypadku biurka narożnego pod komputer, co do którego uczestniczka postępowania podnosiła, że stanowi własność syna, który zakupił je kiedy zamieszkiwał w H.. Okoliczność tę potwierdził w swoich zeznaniach świadek R. R. (1) (k-90-90v). Biorąc pod uwagę datę nabycia - 2004 rok (syn zainteresowanych miał wówczas 22 lata) oraz brak dowodów ze strony wnioskodawcy na okoliczność zakupu tej ruchomości ze wspólnych środków powyższy składnik nie wszedł do majątku wspólnego. Należy zwrócić uwagę, że część ruchomości takich jak, niesprawny magnetowid (...), czy kanapa z zestawu wypoczynkowego, bądź tapczan, które znajdują się obecnie w budynku gospodarczym na wsi, gdzie zamieszkuje matka uczestniczki postępowania nie zostały ujęte w składzie majątku wspólnego z uwagi na okoliczność, że obecnie przedstawiają żadnej wartości. Wnioskodawca podnosił, że zainteresowani mieli na datę ustania wspólności także dwa telewizory. Obecnie biegły dokonując oględzin znajdujących się w wspólnym mieszkaniu ruchomości stwierdził, że uczestniczka korzysta ze sprzętu zakupionego już po ustaniu wspólności. Biorąc pod uwagę ceny sprzętu oraz okoliczność, że były to telewizory kineskopowe do odbioru sygnału analogowego, zdaniem Sądu, nie przedstawiają one wartości nawet symbolicznej, na jaką określił je biegły. Należy pamiętać, że zgodnie z treścią art. 567 §3 kpc w zw. z art. 684 kpc w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd ustala skład i wartość majątku podlegającemu podziałowi. W sprawie było bezsporne, że od dnia 1 stycznia 2008 roku nastąpiło ustanie wspólności ustawowej małżeńskiej. Ta chwila decyduje o składzie majątku wspólnego. Między chwilą ustania wspólności a chwilą dokonania podziału majątku może upłynąć znaczny okres. Czynnikiem wpływu czasu decyduje niewątpliwie na określenie wartości majątku, ale także może mieć wpływ na skład. Majątek nie jest bytem statycznym, który trwa w niezmienionej postaci od chwili ustania wspólności do chwili przeprowadzenia jego podziału. Byli małżonkowie mogą dokonywać różnych czynności faktycznych i prawnych względem nabytego majątku wspólnego, w wyniku czego skład majątku może różnić się w chwili podziału od składu istniejącego w chwili ustania wspólności. Stwierdzenia te prowadzą do wniosku, że co do zasady podział majątku powinien obejmować przedmioty, które istniały w chwili ustania wspólności i które istnieją w chwili dokonywania podziału. W skład majątku ulegającemu podziałowi wchodzi również przedmioty, które wskutek niewłaściwego ich używania albo w sposób niezgodny z prawem zostały zbyte, utracone, zużyte lub zniszczone przez jednego z małżonków. O prawidłowym sposobie zużycia przedmiotów można mówić wtedy, gdy jest ono wynikiem normalnego używania i właściwej ich eksploatacji. (vide: „Postępowanie o dział spadku”, Andrzej Stempniak, wydawnictwo C.H. Beck 2006 rok, str. 172-173). Niewątpliwie powyższe rozważania prawne dotyczące działu spadku można odpowiednio odnieść do kwestii ustalenia składu majątku dorobkowego małżonków.

Wnioskodawca nie wykazał także, że na datę ustania wspólności istniały także jeszcze dwa dywany (oprócz dywanu ujętego w pkt. I podpkt. 16 postanowienia, czy jednego chodnika pkt. I podpkt. 24), czy stół kuchenny. Jeśli chodzi o akordeon marki (...) to wnioskodawca podnosił, że stanowi własność jego nieżyjącego brata, stąd nie mógł być przedmiotem należącym do majątku wspólnego.

Nie było natomiast sporu między zainteresowanymi, że w skład majątku wspólnego wchodzi środki na rachunku bankowym T. R. i książeczce oszczędnościowej w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. (k-214). Zostały one ujęte w pkt. I podpkt. 28-29.

Ustalając wartość majątku podlegającego podziałowi Sąd posiłkował się opiniami biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. T. (k-101-120) oraz biegłego z zakresu szacowania ruchomości M. O. (k-191-199). Biegły A. T. określił wartość prawa do lokalu opisanego w pkt. I podpkt. 1 na kwotę 101 969 zł. Opinia biegłego była przedmiotem zastrzeżeń ze strony uczestniczki postępowania (k-142-143). Ostatecznie na rozprawie w dniu 13 czerwca 2016 roku biegły A. T. podtrzymał wnioski opinii (k-155v). Opinia biegłego M. O. nie była kwestionowana przez zainteresowanych. Należy zwrócić uwagę, że wartość niektórych ruchomości jak np. radio (...), czy radiomagnetofon kasetowy została przyjęta w wysokości symbolicznej 20 zł, 35 zł biorąc pod uwagę, że jest to sprzęt wieloletni, przestarzały.

W sprawie oboje zainteresowani zgłosili wnioski o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, identycznie określając udziały 70% do 30%.

Wnioskodawca uzasadniając wniosek o ustalenie, że jego udział w majątku wspólnym wynosi 70% wskazywał, że uczestniczka w niedostatecznym stopniu przyczyniała się do powstania majątku wspólnego. W szczególności chodziło o mieszkanie nabyte w 1993 roku przez zainteresowanych, którego zakup został sfinansowany z jego książeczki mieszkaniowej oraz środków przekazanych przez jego rodziców (k-165-166). Podnosił, że posiadał środki na książeczkę mieszkaniowej w wysokości 58 500 zł. Wraz z premią gwarancyjną i darowiznami poczynionymi przez rodziców i siostrę I. R. oraz zgromadzonymi oszczędnościami wnioskodawca uzyskał pełną kwotę na cenę nabycia mieszkania, które kosztowało 120 000 000 zł (przed denominacją).

Uczestniczka postępowania T. R. oponowała wnioskowi wnioskodawcy domagając się z kolei przyjęcia, że to jej udział w majątku wspólnym wynosi 70%. Wskazywała, że choroba alkoholowa wnioskodawcy trwająca prawie cały okres małżeństwa doprowadziła go do degradacji zawodowej i upadku stanu zdrowia. Zainteresowani oboje po zawarciu związku małżeńskiego wykonywali zawód nauczyciela. Początkowo pracowali w szkole we wsi D., gmina K. Uczestniczka postępowania podała, że w związku z częstszymi problemami z alkoholem przeprowadzili się do H., gdzie również znaleźli zatrudnienie w szkołach (wnioskodawca na stanowisku dyrektora szkoły, inspektora oświaty). W 2000 roku miał miejsce atak padaczki alkoholowej w trakcie zajęć lekcyjnych prowadzonych przez wnioskodawcę. W 2002 roku podjął próbę leczenia odwykowego. Podczas małżeństwa zainteresowanych jeszcze dwukrotnie wnioskodawca rozpoczął leczenie odwykowe, w tym stacjonarne. Mimo to wracał do nałogu. Ataki padaczki powtarzały się coraz częściej także w miejscach publicznych i przed weselem syna w 2008 roku. Pogłębiająca się choroba i związane z nią problemy wnioskodawcy spowodowały, że został przeniesiony ze stanowiska inspektora oświaty na opiekuna w świetlicy szkolnej. Uczestniczka podkreślała, że jednocześnie mąż pogrążając się w nałogu zaprzestał partycypowania w kosztach utrzymania mieszkania- jedyne go wspólnego majątku, jak też łożenia na potrzeby syna. Stąd też w 2004 roku R. R. (1) wystąpił z powództwem o alimenty od ojca. W 2008 roku wnioskodawca przeszedł na wcześniejszą emeryturę. W 2009 roku w związku z zaciąganiem zobowiązań kredytowych w celu pozyskania środków na alkohol, sprzedaż rzeczy z mieszkania, dewastowaniem mieszkania T. R. zdecydowała się na wniesienie sprawy o zniesienie wspólności ustawowej małżeńskiej. Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 roku została zniesiona wspólność ustawowa od dnia 1 stycznia 2008 roku. W dniu 18 stycznia 2009 roku wnioskodawca doznał kolejnego ataku i został umieszczony na oddziale neurologii w szpitalu w C.. Doznał wówczas stłuczenia mózgu i trwałych uszkodzeń układu nerwowego. Stwierdzono też alkoholizm przewlekły. Od tego momentu przebywał w różnych placówkach medycznych, których koszty ponosiła żona. Ostatecznie od 15 stycznia 2010 roku wnioskodawca przebywa w (...) w H.. Jest osobą schorowaną, poruszającą się na wózku inwalidzkim.

Art. 43 § 2 krio określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią "ważne powody". Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne "ważne powody" nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej - różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają "ważne powody".

Pod pojęciem "przyczynienia się" małżonków do powstania majątku wspólnego, którego sprecyzowanie - jak podkreśla się w piśmiennictwie - natrafia na trudności, należy rozumieć nie tylko działania małżonków prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji majątku wspólnego, ale całokształt ich starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków. Dla jego określenia ma znaczenie także np. nakład pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.). Przyczynianie się do powstania majątku rozumiane jest także jako starania o zachowanie już istniejącej substancji majątkowej, także w kontekście istniejących obciążeń i zabezpieczeń hipotecznych.

Kwestia, jak rozumieć niezdefiniowane przez ustawę pojęcie "ważne powody", ujawniła różnicę poglądów w doktrynie. Tendencja do utożsamiania ich z ważnymi powodami w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. spotkała się z krytyką. Zwrócono w niej uwagę, że w porównaniu ze zniesieniem wspólności ustawowej decyzja o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym powoduje znacznie poważniejsze skutki. W pierwszym wypadku oboje małżonkowie zachowują swoje jednakowe uprawnienia do majątku wspólnego, tyle tylko, że skonkretyzowane w postaci równych udziałów, w drugim natomiast uprawnienia jednego z małżonków ulegają zwiększeniu, uprawnienia zaś jego współmałżonka - ograniczeniu, a nawet mogą być całkowicie wyeliminowane wskutek pozbawienia go udziału w majątku wspólnym. To przemawia za bardziej restryktywną wykładnią "ważnych powodów" w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o.

Podkreślono też, że ważne powody przewidziane w art. 52 § 1 k.r.o. mają charakter majątkowy. Tymczasem w art. 43 § 2 k.r.o. okoliczności natury majątkowej mieszczą się już w niejednakowym przyczynianiu się małżonków do powstania majątku wspólnego, ważnymi powodami są zaś względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu podnoszone wnioskodawcą okoliczności nie stanowią podstawy do ustalenia, że w większym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego. Uczestniczka postępowania przyznała, że rodzice wnioskodawcy pomogli w zakupie mieszkania w H. co wiązało się z zgłaszanymi przez nią problemami męża z alkoholem. Zmiana miejsca zamieszkania, środowiska miała pomóc w walce z nałogiem wnioskodawcy. Zaprzeczyła, aby teściowie dokonywali jakichkolwiek darowizn wyłącznie na jego rzecz wskazując, że gospodarstwo rolne w D. przekazali na rzecz siostry wnioskodawcy, obawiając roztrwonienia przez niego rodzinnego majątku. Podawała, że ona także przeznaczyła swoje środki z książeczki mieszkaniowej. W ocenie Sądu podane przez wnioskodawcę argumenty nie skutkują uwzględnieniem jego wniosku o nierówne udziały. Środki zgromadzone na książeczce mieszkaniowej wnioskodawcy mogłyby być rozliczone w niniejszym postępowaniu jako nakład z majątku osobistego na wspólny. Oczywiście pod warunkiem wykazania tej okoliczności odpowiednimi dowodami. Tymczasem wnioskodawca poza swoimi twierdzeniami i ogólnymi zeznaniami siostry I. R. (k-156) nie przedstawił innych dowodów, w szczególności dokumentów potwierdzających, że konkretne kwoty oszczędności zgromadzone jeszcze przed powstaniem wspólności zostały przeznaczone na zakup w 1993 roku mieszkania i jaka część ceny nabycia została w ten sposób pokryta. Inicjatywa dowodowa w tym zakresie należała do wnioskodawcy. Z informacji z (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. wynika, że archiwalnych rejestrach i systemie informatycznym nie odnaleziono książeczki mieszkaniowej wnioskodawcy (k- 216). Tymczasem wniosek o przydział mieszkania M. R. złożył w 1986 roku wskazując, że w dniu 29 grudnia 1982 roku, czyli 2 lata po zawarciu związku małżeńskiego zgromadził wkład na mieszkanie w wysokości 58 500 zł (k-50-51).

Inaczej należy odnieść się do wniosku T. R. o ustalenie nierównych udziałów. Przede wszystkim należy stwierdzić, że naganne zachowanie wnioskodawcy w postaci nadużywania alkoholu przez większą część małżeństwa rzutowało na sytuację majątkową zainteresowanych. Szczególnie materiał dowodowy ze sprawy o zniesienie wspólności małżeńskiej sygn. akt (...) oraz sprawy o rozwód sygn. akt (...) dostarczył dowodów na spełnienie przesłanek z art. 52 § 1 k.r.o. Należy podkreślić, że choroba alkoholowa nie pozostawała bez wpływu na pozycję zawodową wnioskodawcy, osiągane dochody. Przede wszystkim wnioskodawca mimo wysokich kwalifikacji i doświadczenia, czego dowodem było powierzenie mu stanowiska dyrektora szkoły czy inspektora oświaty doprowadził swoim postępowaniem do zdegradowania go do opiekuna świetlicy szkolnej, a następnie przejścia na wcześniejszą emeryturę. Ponadto w aktach

sprawy sygn. akt (...) znajdują się dowody, że wnioskodawca zawierał umowy kredytowe np. na zakup kina domowego za cenę 3499 zł (k- 12-14), czy też inne kredyty na cele konsumpcyjne (k-7-11). Obecnie wnioskodawca nie był w stanie podać, na co przeznaczal powyższe środki ani też gdzie znajduje się zakupiony na kredyt sprzęt. Zdaniem uczestniczki przekazał je kolegom, z którymi spożywał alkohol. Jednocześnie wnioskodawca zaprzestał partycypowania w kosztach utrzymania mieszkania czy syna. Całokształt powyższych okoliczności zdaniem Sądu przemawia za uwzględnieniem wniosku T. R. o ustalenie nierównych udziałów w proponowanych przez nią proporcjach. Niewątpliwie wnioskodawca jest osobą uzależnioną od alkoholu, co znajduje także potwierdzenie w aktach sprawy rozwodowej. Rozwód został orzeczony z winy wnioskodawcy, którą, jak wynika z uzasadnienia wyroku z dnia 17 lutego 2014 roku, Sąd orzekający w sprawie upatrywał w dopuszczeniu się przez wnioskodawcę nagannego zachowania wobec żony, wszczynania awantur pod wpływem alkoholu, braku wzajemnej pomocy, zaniechania partycypowania w kosztach utrzymania rodziny, spędzania czasu na picciu alkoholu (k- 56-59 akt (...)). Przede wszystkim małżeństwo zainteresowanych trwało prawie 34 lata, a zainteresowani w jego trakcie nie nabyli bardziej wartościowych składników majątkowych, koncentrując się głównie na zaspokajaniu bieżących potrzeb życiowych. Warto zwrócić uwagę, że uczestniczka postępowania przez cały okres małżeństwa pracowała zawodowo. W sprawie nie ulega wątpliwości, że to ona w małżeństwie była stroną aktywną, zabiegającą o potrzeby syna, utrzymanie mieszkania, ale też wnioskodawcy, któremu pomagała w trakcie choroby po styczniu 2009 roku załatwiając formalności związane z pobytami wnioskodawcy w różnych placówkach medycznych, opłacając związane z tym wydatki.

Zgodnie z art. 45 § 1 krio każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku dorobkowego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek dorobkowy. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Uczestniczka postępowania T. R. wnosila o rozliczenie w toku postępowania kwoty 7747,97 zł. Podnosiła, że na powyższą sumę składają się opłaty za pobyty wnioskodawcy w placówkach leczniczych, „wpisowe” do (...) (...) w H., ale też koszty związane z utrzymaniem wspólnego mieszkania jak opłaty czynszowe do Spółdzielni czy też opłaty z tytułu energii elektrycznej już po ustaniu wspólności, czyli 1 stycznia 2008 roku, kiedy jeszcze zainteresowani zamieszkiwali razem (k-234-235, 60-77). Wnioskodawca kwestionował opłaty za pobyt w placówkach medycznych, twierdził, że wpłat dokonała jego siostra, z wyjątkiem opłaty za przyjęcie do (...). Unikał odpowiedzi do kiedy zamieszkiwał wspólnie z była żoną. Choć z akt sprawy (...) i (...) jednoznacznie wynika, że jeszcze do końca 2008 roku przebywał we wspólnym mieszkaniu. Zdaniem Sądu uwzględnieniu powyższy wniosek podlegał jedynie w części dotyczącej opłat związanych z wspólnym mieszkaniem, czyli kwoty 3030 zł jako czynszu do Spółdzielni Mieszkaniowej w H. oraz należności za energię elektryczną w kwocie 254,92 zł. Niewątpliwie powyższe należności podlegały rozliczeniu w toku postępowania jako wydatki uczestniczki postępowania z majątku osobistego na majątek wspólny. Z chwilą ustania wspólności ograniczone prawo rzeczowe jakim jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zgodnie z art. 251 kc w zw. z art. 207 kc byłym małżonkom przysługuje w stosunku do ich udziałów w majątku wspólnym. W sprawie zostały ustalone nierówne udziały w majątku wspólnym. W stosunku określonym w pkt. II postanowienia zainteresowani powinni ponosić wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną, czyli 30% z kwoty 3284,92 zł = 985,47 zł zostało zasądzone od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki w pkt. III postanowienia. Należy zaznaczyć, że powyższa należność dotyczy wyłącznie roku 2008. Natomiast nie uległy rozliczeniu poniesione przez T. R. należności z tytułu ponoszonych przez nią opłat za leczenie wnioskodawcy. Trzeba zaznaczyć, że zainteresowani byli w tym okresie małżeństwem chociaż nie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej. Zobowiązani byli więc zgodnie z art. 23 kro do wzajemnej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny.

W sprawach nie unormowanych przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, do podziału majątku dorobkowego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, zaś z ich mocy (art. 1035 kc) przepisy o zniesieniu współwłasności. W tej sytuacji odpowiednie zastosowanie znajduje przepis art. 212 § 2 kc stanowiący, że rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana, stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Znajduje on zastosowanie w wypadku złożenia

przez wszystkich współwłaścicieli zgodnego wniosku co do takiego sposobu zniesienia współwłasności (art. 622 § 2 k.p.c.), a także pomimo braku takiego wniosku, gdy rzeczy nie da się podzielić, a konkretne okoliczności przemawiają za takim rozstrzygnięciem sprawy. W szczególności sąd powinien zarządzić sprzedaż, gdy żaden ze współwłaścicieli nie wyraża zgody na przyznanie mu rzeczy w naturze (por. postanowienie SN z dnia 4 listopada 1998 r., II CKN 347/98, OSNC 1999, nr 6, poz. 108) bądź też żaden ze współwłaścicieli lub ten, który wyłącznie ubiega się o przyznanie mu wspólnej rzeczy, nie byłby w stanie ponieść ciężaru spłat (por. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 658/00, OSNC 2001, nr 12, poz. 179). Niemniej jednak ten sposób wyjścia z niepodzielności powinien być poprzedzony ustaleniem okoliczności faktycznych, co do realnej możliwości sprzedaży rzeczy wspólnej, gdyż niedopuszczalne jest wydanie przez Sąd w tej samej sprawie postanowienia oddalającego wniosek o zniesienie współwłasności tejże rzeczy także wówczas, gdy postanowienie zarządzające sprzedaż nie zostanie przez komornika wykonane z braku licytantów. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku, V CSK 567/11, G. Prawna NO 2013/42/4) .

Dokonując podziału wchodzących w skład majątku wspólnego składników, Sąd przyznał uczestniczące postępowania T. R. zgodnie z jej wnioskiem składnik majątkowy jakim było prawo do lokalu mieszkalnego. Uczestniczące przypadły też środki na rachunkach bankowych. Spór w sprawie dotyczył ruchomości, które znajdują się w posiadaniu uczestniczki postępowania. Wnioskodawca wnosił o przyznanie ich byłej żonie. Z kolei uczestniczka postępowania oponowała temu wnioskowi, podnosząc, że ruchomości przedstawiają znikomą wartość, są zniszczone, przestarzałe. Dlatego też wnosiła, aby przypadły one wnioskodawcy. W ocenie Sądu ruchomości winne być przyznane uczestniczące postępowania, w której posiadaniu się znajdują i z których tylko ona od lat korzysta. Część z nich, jak ruchomości wskazane w pkt. I podpunkt. 22-27 postanowienia, znajdują się w posiadaniu matki uczestniczki na wsi. Uczestniczka po wymianie ich na nowocześniejszy sprzęt przekazała część rzeczy na nieruchomości stanowiącą jej majątek osobisty we wsi Ż.. Zdaniem Sądu rzeczy wskazane w pkt. I podpkt. 2- 27 postanowienia nie przedstawiają realnej wartości rynkowej i nie mogą być przedmiotem skutecznej sprzedaży na licytacji. Należy zauważyć, że największa wartość tych ruchomości to 150 zł, a w większości oscylują one w granicach od 20 do 100 zł. Wszystkie noszą ślady wieloletniego zużycia i nie sposób uznać, że mogłoby przedstawiać atrakcyjny przedmiot sprzedaży w drodze licytacji.

Sąd ustalił, że wartość całego majątku wspólnego zainteresowanych wynosi 105 242,50 zł. Całość majątku wspólnego przypadła na rzecz uczestniczki postępowania. Stąd też spłata na rzecz wnioskodawcy wyniosła 31 572,75 zł (30% z 105 242,50 = 31 572,75 zł). Sąd uznał, że możliwości finansowe uczestniczki nie pozwalają jej na jednorazowy sposób uiszczenia spłaty. Wprawdzie osiąga stały dochód z tytułu pracy, posiada majątek osobisty w postaci zabudowanej nieruchomości na wsi, gdzie zamieszkuje jej matka, dysponuje też samochodem. Jednakże jednorazowa spłata w kwocie ponad 30 tysięcy złotych byłaby dla niej znaczącym obciążeniem. Tym bardziej, że wnioskodawca przebywając w (...) (...) ma zapewnione warunki bytowe do śmierci i nie zachodzi pilna potrzeba zaspokojenia jego potrzeb życiowych. Ponadto jego stan zdrowia nie pozwala na samodzielne zamieszkanie poza placówką, gdzie ma zapewnioną całodobową opiekę. Stąd też Sąd rozłożył spłatę na trzy roczne raty po 10 524,25 zł, oznaczając termin płatności pierwszej na miesiąc od uprawomocnienia się postanowienia. W sprawie od początku trwania postępowania było wiadomym, że to uczestniczka postępowania będzie stroną zobowiązaną do spłaty, dlatego też winna liczyć się z ewentualnością spłaty i zgromadzić na ten cel fundusze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na mocy art. 31 kro, art. 43 § 2 kro, 45 § 1 kro, 212 § 2 kc, 481 § 1 i 2 kc orzekł jak w sentencji postanowienia

O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 520 § 1 i 2 kpc obciążając nimi zainteresowanych w stosunkach odpowiadających ich udziałom. Wydatki w sprawie Sąd ustalił na kwotę 2681,32 zł. Wydatki w sprawie zostały pokryte tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa. Wnioskodawca był zwolniony od kosztów sądowych w całości (k-19). Do zapłaty pozostała także opłata sądowa od wniosku w kwocie 100 zł. Stąd też w pkt. VII Sąd nakazał pobrać od wnioskodawcy kwotę 1104,70 zł z zasądzonej na jego rzecz spłaty, zaś od uczestniczki kwotę 2577,62 zł. Co do pozostałych kosztów postępowania rozstrzygnął, że zainteresowani ponoszą je we własnym zakresie w związku ze swoim udziałem w sprawie.